

**PROTOKÓŁ Nr 47/14**  
**z posiedzenia Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa**  
**z dnia 30 października 2014 roku**

Posiedzenie trwało od godz. 14.00 do godz. 17.00 w Urzędzie Gminy Markowa. W posiedzeniu brali udział członkowie komisji zgodnie z załączoną listą obecności. Lista obecności członków Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa stanowi załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu. Ponadto w posiedzeniu wzięli udział zaproszeni goście, zgodnie z załączoną listą obecności. Niniejsza lista obecności stanowi załącznik Nr 2 do protokołu.

Przewodniczący powitał zebranych i na podstawie listy obecności, stwierdził, że podejmowane wnioski i opinie są prawomocne.

Następnie zapytał, czy ktoś z radnych ma propozycję zmian w proponowanym porządku posiedzenia komisji.

W związku z ich brakiem przystąpiono do realizacji porządku obrad posiedzenia komisji.

**Ad. 1. Zaopiniowanie uchwały w sprawie przyjęcia programu współpracy Gminy Markowa z organizacjami pozarządowymi w roku 2015.**

Katarzyna Homa – przedstawiła oraz uzasadniła przedłożony projekt uchwały.

Robert Szpytma – zapytał, czy coś się zmieniło w tym planie w stosunku do lat wcześniejszych.

Katarzyna Homa – cel programu pozostał ten sam.

Robert Szpytma – zapytał, czy są jakieś plany na przyszły rok.

Katarzyna Homa – otwarte konkursy ofert są ogłaszane w ramach programu przeciwdziałania alkoholizmowi. Tematykę konkursu określa Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej.

W związku z brakiem dalszych pytań, Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad opinią co do przedłożonego projektu uchwały.

Opinia Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa:

**OPINIA NR 1/0012.2.07.2014**  
**Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa**  
**Rady Gminy Markowa**  
**z dnia 30 października 2014 roku**

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie przyjęcia rocznego programu współpracy Gminy Markowa z organizacjami pozarządowymi w roku 2015.

**Wyniki głosowania:** 3 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 3 – nieobecnych.

## **Ad. 2. Zaopiniowanie uchwały w sprawie aktualności studium i planów miejscowych.**

Marta Michna – przedstawiła oraz wyjaśniła przedłożony projekt uchwały.

Robert Szpytma – w otrzymanej analizie był zapis „decyzje o warunkach zabudowy oraz decyzje celu publicznego nie naruszyły rażąco ...”. Rozumie przez to, że coś naruszyły skoro nie naruszyły rażąco.

Marta Michna – wyjaśniła, że jako tako studium nie jest przepisem gminnym jeżeli wydaje się decyzje o warunkach zabudowy, czy decyzje celu publicznego. Przeważnie decyzje te są zgodne ze studium. Jednak jeżeli nie są zgodne ze studium, to nie ma podstawy odmówić wydania decyzji, jeżeli inne przepisy są zgodne i pozwalają na to. Były takie przypadki, że w terenach rolnych były wydawane decyzje o warunkach zabudowy, gdzie w studium były tereny rolne, a decyzje o warunkach zabudowy były wydawane dla osób, które nie są rolnikami. W tej chwili nie można już wydawać decyzji na kl. III gruntów, ponieważ nie ma zgody Ministra. Są jednak takie sytuacje, gdzie są zgody Ministra, a w studium jest teren rolny. Zaznaczyła, że każdy wniosek i każda sytuacja jest inna i wszystko trzeba brać pod uwagę.

Robert Szpytma – zapytał o problem urządzenia nowych dróg w celu polepszenia obsługi terenów rolnych.

Marta Michna – sygnalizuje się, że może by się coś przydało w gminie zrobić. Z obserwacji wynika, że coraz więcej jest dużych maszyn rolniczych. Dojazdy do pól są między istniejącą zabudową. Często wynikają z tego spory. Drogi są za wąskie. Widzimy ten problem i w jakiś sposób można by go było rozwiązać np. planem miejscowym, zaplanować taką drogę i ją realizować. Wyznaczyć drogi gminne, to nie jest wbrew pozorom taka trudna sprawa, dlatego że jest spec ustawa, którą można podzielić grunty i przejąć je. W takiej sytuacji jedna decyzja załatwia wszystko. Trzeba by jednak zrobić plan miejscowy.

Robert Szpytma – zapytał, czy tereny przemysłowe dla przedsiębiorstw też można zaznaczyć.

Marta Michna – jak najbardziej można, tylko trzeba wziąć pod uwagę to, że mamy dobrą klasę gruntów i niestety wyłączenie gruntu z produkcji rolnej bardzo dużo by kosztowało w Markowej. Gmina mogła by wyłączyć grunty z produkcji rolnej pod warunkiem, że była by inwestorem. Jeżeli jest już mowa o terenach przemysłowych, są tereny w Husowie, gdzie są niższe klasy gruntów. Jeżeli gmina chciała by taki teren pozyskać, to należało by się zastanowić, czy teraz nie kupować gruntów od prywatnych właścicieli.

Robert Szpytma – zapytał, czy na terenie Markowej są grunty klasy IV.

Marta Michna – odpowiedziała, że nie ma.

Robert Szpytma – zapytał o sytuację kaplicy w Markowej.

Marta Michna – jest to problem, który się już dłuższy czas ciągnie. Wyjaśniła, że ten plan który jest obowiązujący był opracowany kiedy był zamysł budowania kaplicy przy cmentarzu po prawej stronie. Później zmieniła się Rada Gminy i Rada Parafialna i powstał inny zamysł, mianowicie ażeby kaplica powstała tam gdzie jest kontener na odpady. Jednak zmarł ks. Stanisław Leja i przyszedł nowy proboszcz. Powstała kolejna wizja, ażeby kaplica powstała w istniejącym budynku gospodarczym, tak jak to zostało zrobione. Na szczęście granica obowiązującego planu tak szczęśliwie przebiegała, że udało się tą kaplicę zrobić decyzją o warunkach zabudowy.

Robert Szubart – doszedł na posiedzenie Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa.

Marta Michna – pasowało by to jednak teraz wszystko uporządkować. Można by było podjąć uchwałę w sprawie przystąpienia do opracowania MPZP i opracowaniem objąć szerszy zakres terenu. Powstał pewien pomysł i złożyła zapotrzebowanie do budżetu o środki na opracowanie MPZP na szerszy teren od Urzędu Gminy w kierunku cmentarza, cały teren parafialny aż do Centrum Kultury i objąć tym planem stadion, działkę którą niedawno gmina kupiła, skansen aż do drogi powiatowej.

Andrzej Kisała – proboszcz parafii Husów zakupił tereny przyległe do cmentarza z myślą jego poszerzenia. Zapytał, jakie kroki powinno się w tej chwili podjąć, ażeby to zrealizować.

Marta Michna – wszystko zależy od tego, jakie tam są grunty. Jeżeli jest tam III klasa gruntów, to trzeba to załatwić planem miejscowym, ponieważ nie da się tego załatwić decyzją.

Andrzej Kisała – zapytał, czy byłby to trudny temat.

Marta Michna – każdy plan miejscowy jest to trudny temat. To jest szeroka i długa procedura.

Andrzej Kisała – zapytał o koszty.

Marta Michna – jest to kosztowne, ale wszystko zależy od procedury i od wymagań. Dodała, że każdy może składać wnioski do tego planu.

Robert Szubart – wydaje się mu, że ta procedura jest też chyba czasochłonna.

Marta Michna – wszystko zależy od terenu i od tego jakie dokumenty są wymagane. Na zgodę Ministra na wyłączenie gruntów z produkcji rolnej czeka się długo. Jest opracowany MPZP pod elektrownie wiatrowe, ale nie jest on uchwalony. Był w nim wyznaczony teren pod działalność usługową przy drodze wyżej POM – u oraz przy drodze na Kosinę.

Robert Szubart – zapytał o plan na zbiornik retencyjny w Tarnawce.

Marta Michna – zbiornik ten jest realizowany, ale przez prywatną osobę.

W związku z brakiem dalszych pytań, Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję oraz zarządził głosowanie nad opinią co do przedłożonego projektu uchwały.

Opinia Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa:

**OPINIA NR 2/0012.2.07.2014**  
**Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa**  
**Rady Gminy Markowa**  
**z dnia 30 października 2014 roku**

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie aktualności studium i planów miejscowych.

**Wyniki głosowania:** 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 2 – nieobecnych.

**Ad. 3. Zaopiniowanie uchwały w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta za okres 11 kwartałów poprzedzających kwartał poprzedzający rok podatkowy 2015.**

Janusz Bąk – wyjaśnił oraz uzasadnił przedłożony projekt uchwały.

Robert Szpytma – uważa, że nie jest to drastyczna obniżka.

W związku z brakiem pytań, Przewodniczący Komisji zarządził głosowanie nad opinią co do przedłożonego projektu uchwały.

Opinia Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa:

**OPINIA NR 3/0012.2.07.2014**  
**Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa**  
**Rady Gminy Markowa**  
**z dnia 30 października 2014 roku**

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta za okres 11 kwartałów poprzedzających kwartał poprzedzający rok podatkowy 2015.

**Wyniki głosowania:** 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 2 – nieobecnych.

**Ad. 4. Zaopiniowanie uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2015 rok.**

Janusz Bąk – wyjaśnił oraz uzasadnił przedłożony projekt uchwały.

Robert Szpytma – uważa, że jest to do zaakceptowania.

Wójt Gminy – przewidywany poziom zmian cen usług i towarów nie odbiegnie od 1,2%. Gdyby nawet o to chciało się zrobić zmianę, to niejednej pozycji by się nie ruszyło, ponieważ zmiany te byłyby mniejsze od 0,01 zł.

W związku z brakiem dalszych pytań, Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad opinią co do przedłożonego projektu uchwały.

Opinia Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa:

**OPINIA NR 4/0012.2.07.2014**  
**Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa**  
**Rady Gminy Markowa**  
**z dnia 30 października 2014 roku**

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2015 rok.

**Wyniki głosowania:** 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 2 – nieobecnych.

**Ad. 5. Zaopiniowanie uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawek w podatku od środków transportowych na 2015 rok w Gminie Markowa.**

Zofia Cyran – wyjaśniła oraz uzasadniła przedłożony projekt uchwały.

Wójt Gminy – nie było podstaw, ażeby wprowadzać nowe stawki.

Robert Szpytma – on się do tego przychyła. Zapytał jeszcze o zaległości w tym podatku.

Zofia Cyran – zaległości nie są tragiczne.

Teresa Flejszar – dodała, że na upomnienia ludzie płacą.

W związku z brakiem dalszych pytań nad tym punktem porządku posiedzenia Przewodniczący Komisji zamknął ten punkt i zarządził głosowanie nad opinią co do przedłożonego projektu uchwały.

Opinia Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa:

**OPINIA NR 5/0012.2.07.2014**  
**Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa**  
**Rady Gminy Markowa**  
**z dnia 30 października 2014 roku**

*Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawek w podatku od środków transportowych na 2015 rok w Gminie Markowa.*

**Wyniki głosowania:** 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 2 – nieobecnych.

**Ad. 6. Zaopiniowanie uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę oraz zbiorowego odprowadzania ścieków na obszarze wsi Markowa w Gminie Markowa.**

Robert Kochmański – wyjaśnił oraz uzasadnił przedłożony projekt uchwały. Poinformował również, że w 2015 roku będą dodatkowe rozchody w związku z tym, że jest opracowany operat wodno – prawny i jeżeli ZGK uzyska nowe pozwolenie wodno – prawne, to według ustawy trzeba będzie wykonywać badania co miesiąc, przez pierwszy rok. Jeżeli wyniki tych badań, będą zgodne z tym co jest w pozwoleniu wodno – prawnym, wówczas dostanie się pozwolenie w którym badania te trzeba będzie przeprowadzać, ale już raz na kwartał. Zazaczył, że są to bardzo drogie badania, ponieważ jedno kosztuje w granicach 1.500,- zł.

Robert Szpytma – zapytał, kto pobiera próbki do badania.

Robert Kochmański – odpowiedział, że przyjeżdżają w tym celu z laboratorium akredytowanego.

Robert Szubart – zapytał, czy zakładana podwyżka planowana jest na badania.

Robert Kochmański – odpowiedział, że na całą działalność ZGK. Głównie największe koszty są na oczyszczalni ścieków. Następnie wywóz osadu i jego unieszkodliwianie. W roku bieżącym utylizacja osadu oraz koszty transportu wyniosły ok. 108.000,- zł. Trzeba jednak zaznaczyć, że nie było ani jednej skargi od mieszkańców odnośnie zapachów.

Robert Szpytma – zapytał, jak w chwili obecnej wychodzą badania ścieków oraz czy poprawiły się parametry w związku z tym, że jest wywożony osad.

Robert Kochmański – parametry wyszły zawyżone np. wyszła większa ilość azotu. Jednak w nowym pozwoleniu wodno – prawnym nie będzie azotu i fosforu, z którymi zawsze były największe problemy.

Robert Szpytma – zapytał, czym to jest spowodowane.

Robert Kochmański – według badań, które są na przestrzeni 3 lat, bierze się pod uwagę poszczególne kwartały, zlicza się ich i wychodzi ilość RLM. Jeżeli ilość RLM - ów jest poniżej 2000, wówczas można wystąpić o badania azotu i fosforu.

Robert Szpytma – zapytał, co to jest za jednostka.

Robert Kochmański – jest to równoważna liczba mieszkańców. Tylko to chodzi o to, ile jeden człowiek może wyprodukować ścieków.

Edward Homa – zapytał, czy podwyżka o 0,05 zł wynika z konieczności.

Robert Kochmański – tak, ponieważ wówczas zamyka się bilans. Nie mniej jednak potrzebna jest jeszcze dotacja. Jakby się chciało obciążyć mieszkańców kwotą 140.000,- zł, to ścieki musiałyby być po 4,18 zł za 1m<sup>3</sup>.

W związku z brakiem dalszych pytań, Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad opinią co do przedłożonego projektu uchwały.

Opinia Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa:

**OPINIA NR 6/0012.2.07.2014**  
**Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa**  
**Rady Gminy Markowa**  
**z dnia 30 października 2014 roku**

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę oraz zbiorowego odprowadzania ścieków na obszarze wsi Markowa w Gminie Markowa.

**Wyniki głosowania:** 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 2 – nieobecnych.

**Ad. 7. Zaopiniowanie uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę na obszarze wsi Tarnawka i Husów oraz zbiorowego odprowadzania ścieków na obszarze wsi Tarnawka w Gminie Markowa.**

Robert Kochmański – wyjaśnił oraz uzasadnił przedłożony projekt uchwały.

Robert Szpytma – zapytał, czy w tej uchwale ustala się również stawki za wywóz szamba.

Robert Kochmański – odpowiedział, że nie. W Husowie w roku bieżącym zaplanowane zostało, że zostanie sprzedane ok. 7 tys. m<sup>3</sup> wody. Jednak nie udało się tyle sprzedać. Jest tam bardzo mały pobór wody, szczególnie na tym etapie II. Niestety jest tam dość dużo awarii. Do tego czasu było ich aż 41. Najprawdopodobniej wykonawca to zaniedbał. Dla porównania podał, że na I etapie nie było ani jednej awarii.

Andrzej Kisała – zapytał, kiedy się kończy gwarancja.

Robert Kochmański – za dwa lata.

Robert Szpytma – zapytał, czy są robione jakieś notatki z tych awarii oraz dokumentacja.

Robert Kochmański – odpowiedział, że tak. Zaznaczył, że firma wykonująca II etap na każde zgłoszenie jest zaraz na drugi dzień. Nie można powiedzieć, że nie reagują na zgłoszenia.

Robert Szpytma – może trzeba by było wystąpić z wnioskiem o przedłużenie gwarancji.

Robert Kochmański – mamy jeszcze dwa lata gwarancji. Może akurat się to unormuje. Wykonawca sugeruje, ażeby zmniejszyć ciśnienie.

Andrzej Kisała – jeżeli chodzi o zgrzewanie, to powinno być ono pewniejsze niż rura. Wszystkie te awarie, które były i są robione od nowa są już zagrożone ze względu na napływająca wodę, ponieważ nie ma takiej możliwości ażeby była sucha rura.

Robert Szpytma – zapytał, czy nie ma innej technologii, tylko zgrzewanie.

Robert Kochmański – jest też zgrzewanie czołowe, ale to na jedno wychodzi.

Andrzej Kisała – na jedno wychodzi, ale jest lepsze. Dodał jeszcze, że przy zgrzewaniu czołowym w Markowej na wodociągu na dziewięćdziesiątce, jak była robiona próba w Jaśle w celu uzyskania atestu, przy 44 atmosferach rozrywało rurę, ale nie rozerwało zgrzewu.

Robert Szpytma – zapytał, czy wcześniejszy odcinek też był taką metodą łączony.

Robert Kochmański – odpowiedział, że tak. Zaznaczył, że I etap jest już trzeci rok, a nie było tam do tego czasu ani jednej awarii.

Robert Szpytma – zasugerował, że może złączki są niedobre.

Robert Kochmański – złączki są dobre, ponieważ była robiona ekspertyza.

Andrzej Kisała – uważa, że jeżeli wytrzyma rura, to powinna wytrzymać i zgrzewka.

Robert Szpytma – zapytał Kierownika ZGK czy jest już wyceniony operat.

Robert Kochmański – odpowiedział, że 2.000,- zł.

W związku z brakiem dalszych pytań nad tym punktem porządku posiedzenia, Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przedłożonym projektem uchwały.

Opinia Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa:

**OPINIA NR 7/0012.2.07.2014**  
**Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa**  
**Rady Gminy Markowa**  
**z dnia 30 października 2014 roku**

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę na obszarze wsi Tarnawka i Husów oraz zbiorowego odprowadzania ścieków na obszarze wsi Tarnawka w Gminie Markowa.

**Wyniki głosowania:** 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 2 – nieobecnych.

**Ad. 8. Zaopiniowanie uchwały w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowej dla Zakładu Gospodarki Komunalnej w Markowej na 2015 rok.**

Robert Kochmański – wyjaśnił oraz uzasadnił przedłożony projekt uchwały.

Robert Szpytma – zaznaczył, że w chwili obecnej będzie się cały czas zwiększać zużycie wody w Tarnawce i Husowie, a ta dotacja będzie się niepotrzebnie zwiększać. Wydaje się mu, że powinno to działać odwrotnie.

Robert Kochmański – w tym roku raczej nie zwiększy się zużycie wody.

Robert Szpytma – może kwotowo było by to lepiej ustalić. Uważa, że ilość przyłączy powinna wpływać na zmniejszenie dotacji.

Teresa Flejszar – kwotowo zostanie to wydzielone w projekcie budżetu, z kolei w uchwale musi to być tak napisane, jak jest przedłożone w projekcie.

Robert Szpytma – o ile sobie przypomina, to przez inne lata było to kwotowo.

Teresa Flejszar – w budżecie było to kwotowo.

Robert Szpytma – jeżeli było by to kwotowo, to jakby zwiększyła się ilość odbiorców, to zmniejszyła by się dotacja.

Robert Szubart – zaznaczył, że ZGK nie może wykazać dochodów, ponieważ on nie zarabia.

Teresa Flejszar – podkreśliła, że cały czas bazuje się na kalkulacji ZGK, gdzie jest określone, ile pobierali tej wody.

Robert Kochmański – w ubiegłym roku założyło się, że w Husowie i w Tarnawce zostanie pobrane ok. 7.000 m<sup>3</sup>, a zostało pobrane 4.392 m<sup>3</sup>. Być może tak się stało, że jest tam dużo studni głębinowych wykopanych.

Andrzej Kisała – dużo studni jest nietrafionych, jeżeli chodzi o jakość wody.

Robert Kochmański – woda ta też jest niezbadana.

Robert Szpytma – dobrze by było, gdyby się awarie uspokoiły, ponieważ niosą one również za sobą zanieczyszczenie wody.

Robert Kochmański – dodał, że łączna kwota dotacji wynosiłaby 145.000,- zł brutto.

Robert Szpytma – w ubiegłym roku do wody w Husowie również się dokładało. Zapytał, ile w sumie to wyszło.

Robert Kochmański – odpowiedział, że 100.000,- zł.

Robert Szpytma – czyli z tego wychodzi, że w roku 2015 dotacja zwiększy się o 45.000,- zł w porównaniu z rokiem poprzednim.

Robert Kochmański – dodał, że w roku bieżącym zużyto się 6.000 m<sup>3</sup> wody przez same awarie. Dla porównania również powiedział, że koszty prowadzenia SUW w Tarnawce i w Markowej są takie same.

Edward Homa – planowana podwyżka na rok następny o 0,05 zł na 1m<sup>3</sup> w stosunku do 100.000 daje kwotę 5.000,- zł.

Robert Kochmański – w tym roku jest gorsza ściągalskość. Coraz więcej ludzi ma zaległości. Zawsze zaległości było w granicach 30.000,- zł. W tej chwili są one na poziomie ok. 50.000,- zł.

Robert Szpytma – przypuszcza, że na koniec roku ZGK będzie miał stratę, skoro już występuje o dotację na przyszły rok.

Robert Kochmański – musi się coś planować.

Robert Szpytma – 88.000,- zł i tak nie wystarczy na wywóz osadu z oczyszczalni ścieków.

Robert Kochmański – wyjaśnił, że księgową wzięła pod uwagę to, że nieznacznie będzie zysk na wodzie i zysk z wody zostanie przerzucony na ścieki. To jest kalkulacja tzw. wskrośna. Wracając do zaległości, zawsze one były w wysokości ok. 30.000,- zł. W tej chwili ażeby zobowiązać ludzi do płacenia, nie odcina się wody, tylko zatyka się kanalizację.

Robert Szpytma – zastanawia się tylko nad tym, że w tym roku nie poszły dotacje na wodę do Husowa i Tarnawki, a na rok następny potrzeba aż 56.000,- zł. Zapytał, na co to pójdzie, przy tej samej stawce za wodę i za ścieki.

Robert Kochmański – będzie to potrzebne na bieżące utrzymanie SUW oraz na awarie.

Robert Szpytma – awarie jeszcze nas nie dotyczą, ponieważ są na gwarancji. Zapytał jeszcze, czy utrzymanie SUW w Husowie i w Tarnawce jest rozdzielone.

Robert Kochmański – odpowiedział, że nie ze względu na to, że nie był zamontowane wodomierze na zbiornikach, które są zlokalizowane w Tarnawce. W związku z powyższym nie wiemy ile rzeczywiście idzie wody do Tarnawki, czy Husowa. Można tylko się tego dowiedzieć po odczytach.



Robert Szpytma – zapytał, jaki jest koszt wody, która została zużyta ze względu na awarie.

Robert Kochmański – odpowiedział, że ok. 28.000,- zł.

Robert Szpytma – awarie są na gwarancji, ale woda jest nasza i koszty ponosimy my. On by robił protokół ubytków wody i próbował by wykonawcę tymi kosztami obciążać, tym bardziej że to nie jest z naszej przyczyny, tylko z jego przyczyny.

Marek Janisz – prosił już Kierownika ZGK, ażeby taką rozmowę przeprowadził z firmą wykonującą. Nie ukrywa, że czeka na odpowiedź.

Robert Szpytma – to nie jest zadanie tylko Kierownika, tylko nasze wspólne.

Robert Kochmański – on nie wie jak jest sprecyzowana umowa przetargowa.

Andrzej Kisała – zapytał, z jaką firmą są prowadzone rozmowy, z tą która wykonywała zadanie, czy z tą, która wygrała przetarg.

Robert Kochmański – odpowiedział, że z tą firmą która wykonywała zadanie.

Robert Szpytma – on by złożył wniosek o przywrócenie kosztów za utraconą wodę.

Robert Kochmański – trzeba by było, ażeby radca prawny przeanalizował umowę.

Andrzej Kisała – zapytał, czy powtarzały się awarie na tych samych odcinkach sieci.

Robert Kochmański – odpowiedział, że nie. Na SUW w Tarnawce są problemy z tym, że w projekcie była zamontowana sprężarka. Ona jest bardzo mała i dwa razy się zepsuła. Jest to sprężarka tłokowa, bezolejowa. W tej chwili jest ona już po gwarancji. Myśli on teraz o zakupie sprężarki takiej, jaka jest w Markowej (sprężarka śrubowa), gdzie ani raz się nie zepsuła.

Andrzej Kisała – zaznaczył, że jak po upływie gwarancji uda się firmom wymknąć w jakiś sposób, to ogromny problem zostanie dla ZGK.

Wójt Gminy – zastanawia się nad tym, czy nie można by było wystąpić o aneksowanie umowy z wykonawcą. Można by było zaproponować przedłużenie gwarancji o kolejne trzy lata w związku z dużą awaryjnością.

Andrzej Kisała – najlepiej by było zastrzec w przetargu to, że nie można brać podwykonawców bez zgody inwestora. Niech to robi firma, która wygrywa przetarg.

Robert Szpytma – z naszej strony musi być bardzo czujny nadzór nad takimi inwestycjami i trzeba patrzeć na ręce. Nie wierzy że nie było by interwencji, jakby ktoś z naszych pracowników poszedł i widział, że takie rzeczy się dzieją w takich warunkach.

Robert Kochmański – próby ciśnieniowe były robione i to wszystko wytrzymało.

Robert Szpytma – przy samej robocie fachowiec może się kapnąć, że to jest w złych warunkach robione.

Andrzej Kisała – cały czas stać nad wykonawcą się nie da.

Robert Kochmański – jak się jest na miejscu wykonywania inwestycji, wówczas wszystko robią jak trzeba. W takim układzie pasowałoby stać nad nimi cały czas.

Robert Szpytma – czasem warto opłacić jednego pracownika, niż później ponosić koszty związane ze złym wykonaniem inwestycji.

Wójt Gminy – jest jeszcze taka instytucja jak inspektor nadzoru budowlanego. Właściwie to jego obciąża najbardziej.

Edward Homa – trzeba by było teraz wystąpić do inspektora nadzoru budowlanego z informacją jakie koszty gmina poniosła w związku z awaryjnością.

Robert Szpytma – trzeba wyciągnąć wszystkie protokoły utracenia wody i zaangażować w to prawnika.

Andrzej Kisała – co do samego zgrzewania, sam inspektor nadzoru nic z tym nie robi, ponieważ pracownicy przy nim wykonują to „ekstra”.

Robert Szpytma – powinien być protokół i podpis inspektora przy każdym zgrzewaniu.

Andrzej Kisała – tak się nie da.

Robert Szpytma – tego co się stało już nie da się cofnąć. Jak będzie budowany kolejny etap, trzeba będzie z drugiego wyciągnąć wnioski. Trzeba tylko chęci i dobrej organizacji.

Wójt Gminy – Niemcy mają taki porządek wprowadzony, że w przetargach ginie firma najdroższa i najtańsza. Tam się wstrześcić to jest sztuka.

Robert Szpytma – jak będziemy iść w standardy wschodnie, to tak się to będzie działo. Trzeba się patrzeć w standardy zachodnie.

Marek Janisz – to jest zbyt daleko pociągający wniosek. Standardy wschodnie, to jest totalny przekręt, oszustwo, afery itd. W Gminie Markowa dzięki Bogu jeszcze CBS nie siedzi.

Robert Szpytma – podkreślił, że nie miał na myśli Gminę Markowa, tylko ogólnie Polskę.

Marek Janisz – zaznaczył, że w tym momencie nie ma mowy o Polsce, tylko o ZGK.

Robert Szpytma – jeszcze raz podkreślił, że zrobił dygresję do Polski nie do Gminy Markowa. Dodał jeszcze, że nie jest przekonany do udzielania dotacji dla ZGK. Jeżeli musi być tu musi, ale nie zna podstaw dalszego uzasadnienia tego.

Robert Kochmański – zaznaczył, że wszystkiego nie jest się w stanie przewidzieć np. awarii.

Teresa Flejszar – trzeba jeszcze zauważyć, że w tym roku nie ma podwyżki i to trzeba czymś zrekompenzować. Poza tym cena wody w Husowie i w Tarnawce jest bardzo wysoka.

Andrzej Kisała – automatycznie pociąga to za sobą mniejszy rozbiór wody.

Robert Kochmański – podwyższać cenę wody w Husowie i w Tarnawce nie ma sensu. Nawet można by było ją obniżyć.

Marek Janisz – obniżyć można ją wówczas, kiedy ludzie zaczną z niej korzystać. Nie można jednak nikogo zmusić, ażeby korzystał z większej ilości wody z wodociągu.

Robert Szubart – korzystanie ze studni przydomowych jest też do czasu.

W związku z brakiem dalszych pytań nad tym punktem porządku posiedzenia komisji, Przewodniczący Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa zarządził głosowanie nad opinią co do przedłożonego projektu uchwały.

Opinia Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa:

**OPINIA NR 8/0012.2.07.2014**  
**Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa**  
**Rady Gminy Markowa**  
**z dnia 30 października 2014 roku**

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowej dla Zakładu Gospodarki Komunalnej w Markowej na 2015 rok.

**Wyniki głosowania:** 3 – za, 0 – przeciw, 1 – wstrzymał się, 2 – nieobecnych.

**Ad. 9. Zaopiniowanie uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2014 rok.**

Teresa Flejszar – przedstawiła oraz omówiła poszczególne podpunkty projektu uchwały.

Robert Szpytma – zapytał, czy na ten rok to będzie już wszystko jeżeli chodzi o zwrot podatku VAT.

Teresa Flejszar – w tym roku więcej już nie będzie.

Robert Szpytma – zapytał, czy jest to już ściągane na bieżąco.

Teresa Flejszar – jesteśmy na etapie 2011 roku. Teraz będą wydatki bieżące za 2010 rok, 2011. Na razie są wydatki majątkowe. Pierwszy zwrot otrzymaliśmy w roku ubiegłym w grudniu. Z kolei na bieżąco również jest już robiony zwrot.

Andrzej Kisała – zaznaczył, że myśli się o budowie sieci wodociągowej, a ściągają się pieniądze z tej inwestycji i przeznaczają na drogi. Uważa, że coś jest nie po kolei.

Robert Szpytma – zapytał, na jaką drogę to poszło.

Wójt Gminy – wyjaśnił, że była budowana droga w Tarnawce, a poszły na to pieniądze z Husowa. Teraz chcemy Husowowi te pieniądze zwrócić.

Andrzej Kisała – zaznaczył, że pieniądze na ten cel są ściągane z wodociągu ogólnie.

Robert Szpytma – poprosił o wyjaśnienie tej sytuacji, ponieważ jej nie rozumie.

Teresa Flejszar – wyjaśniła, że 40.000,- zł było zabezpieczone ze środków wsi Husów na budowę drogi powiatowej Husów – Tarnawka. Droga z kolei została wyremontowana w miejscowości Tarnawka. W związku z powyższym Tarnawka musi oddać środki wsi Husów.

Andrzej Kisała – jeżeli wyjdzie taka sytuacja, że będzie się robiło III etap sieci wodociągowej, to Tarnawka będzie miała uszczuplone te pieniądze. Zapytał, z czego później się tam dołoży do tego etapu.

Wójt Gminy – w nowym budżecie zostanie to zabezpieczone.

Teresa Flejszar – można zawnioskować jeszcze w taki sposób, że wolne środki które zostaną na utrzymaniu i remontach dróg we wsi Husów, w następnym budżecie przeznaczyć na budowę sieci wodociągowej.

Andrzej Kisała – zaznaczył, że taki zapis będzie zapisem martwym, ponieważ te pieniądze zostaną wydatkowane. Według niego, jedynym wyjściem jest przeznaczenie tych środków na wodociąg. Jeżeli ściągamy ich z wodociągu na drogi, to wiadomo że one pójdą i ich już nie będzie. Zapytał, ile w tym układzie może zostać pieniędzy Tarnawce na wodociąg.

Teresa Flejszar – poinformuje o tym na sesji, ponieważ nie ma w tym momencie tego wyciągu. Ostatnio po tych zmianach w Tarnawce zostawało więcej niż w Husowie.

Andrzej Kisała – on się boi, że w przyszłości będzie pusto na wodociągu i będzie koniec roboty.

Wójt Gminy – zapytał radnego Andrzeja Kisałę, na jakiej podstawie tak myśli.

Andrzej Kisała – odpowiedział, że jak nie będzie pieniędzy to się nie będzie robiło.

Wójt Gminy – zapytał, dlaczego ma nie być pieniędzy.

Andrzej Kisała – ponieważ jest zadłużenie gminy duże, rozpoczęte są roboty które trzeba kontynuować i trzeba będzie dalej zaciągnąć kredyty.

Wójt Gminy – nie ma takiego zadłużenia, o którym się rozpowiada. Do niego takie informacje również już dotarły i go to złości.

Robert Szpytma – zapytał radnego Andrzeja Kisałę czy wie, jakie jest rzeczywiste zadłużenie gminy na dzień dzisiejszy.

Wójt Gminy – on skierował w stronę radnego Andrzeja Kisały takie samo zapytanie.

Andrzej Kisała – na koniec roku miało ono wynosić przeszło 6 mln zł.

Teresa Flejszar – po wszystkich zmianach na dzień dzisiejszy jest zadłużenie 3 mln zł. Jeżeli weźmiemy jeszcze kredyt w wysokości 2.200.000,- zł które planujemy

zaciągnąć, to w sumie da to sumę 5.200.000,- zł. Andrzej Kisała – zapytał, czy dużo brakuje do 6 mln zł zadłużenia.

Teresa Flejszar – zaznaczyła, że planowane było zadłużenie do 7 mln zł.

Robert Szpytma – zapytał, czy kredyt ten jest brany dodatkowo, czy na spłatę tych kredytów które są.

Wójt Gminy – będzie on zaciągnięty na uregulowanie płatności na szkole w Markowej.

Teresa Flejszar – on nie jest brany dodatkowo, ponieważ on był planowany. Zaciągany jest dopiero teraz, ażeby wcześniej nie było konieczności mnożenia kosztów.

Robert Szubart – zapytał, czy kredyt ten będzie wykorzystany w tym roku.

Teresa Flejszar – podkreśliła, że będzie ponieważ trzeba będzie zapłacić za szkołę.

Wójt Gminy – jeżeli nie było by potrzeby, to nie byłby zaciągany w tym roku.

Andrzej Kisała – na kadencję 5 mln zł to nie jest mały kredyt.

Wójt Gminy – można do tego inaczej podejść. Trzeba by było popatrzeć ile pieniędzy z zewnątrz zostało ściągnięte. Jednak żeby można z nich było skorzystać, trzeba mieć również i swoje środki. Jest to tak uwarunkowane, że trzeba mieć swój wkład własny. Jeżeli ktoś coś robi, to pewne zadłużenie się pojawia. Jeżeli nie robi się nic, to tego zadłużenia nie ma. Samemu trzeba sobie rozstrzygnąć, który wariant jest lepszy. Jest jeszcze coś takiego jak WPF, gdzie również trzeba pewnych wskaźników przestrzegać, ażeby ich nie przekroczyć. Jeżeli to jest spełnione, to znaczy że budżet jest kształtowany poprawnie. On rozumie, że radny Andrzej Kisała sądzi bardzo po gospodarsku. Jednak trudno w dzisiejszych czasach nie mieć zadłużenia. Gmina na nic by sobie nie pozwoliła w takim przypadku. Jeżeli wiemy o tym, że nasze możliwości spłaty tego zadłużenia istnieją, to trzeba taką dawkę uderzeniową nie raz wziąć, a to jest właśnie kredyt albo pożyczka.

Andrzej Kisała - tylko z tą dawką dojdziemy do momentu, że ona się skończy i już więcej nie da się rady wziąć.

Wójt Gminy – trzeba wziąć też pod uwagę to, że mogą się również skończyć dotacje przyznawane przez UE.

Andrzej Kisała – szybciej się skończy kredyt, niż dotacje, czyli jeżeli skończą się możliwości kredytowe nie będziemy mogli pozyskać środków z zewnątrz. Ponownie podkreślił, że prędzej dojdziemy do końca możliwości kredytowych, niż możliwości pozyskania funduszy. Odnośnie sieci wodociągowej w Husowie, jeżeli będziemy w Husowie i Tarnawce realizować tą inwestycję o wartości 2,5 mln zł etap, to takich trzeba będzie jeszcze pięć. Gdybyśmy się zaczęli podpierać kredytem, to nawet do połowy się nie dojdzie, ponieważ braknie możliwości.

Robert Szpytma – na pewno nie da się rady zrobić to ze swoich środków.

Teresa Flejszar – potwierdziła, że ani tyle się nie robi.

Wójt Gminy – potwierdził, to co powiedzieli przedmówcy. Dodał, że dopiero wówczas miało by to straty.

Andrzej Kisała – on rozumie, że trzeba kredyt wziąć. Jednak trzeba zrozumieć, że jeżeli tak zaczniemy się zadłużać, to tej roboty się nie skończy w Husowie.

Wójt Gminy – podkreślił, że zaciągane są kredyty na spłatę wcześniej już zaciągniętych. Ten „ogon” cały czas się obcina i się go likwiduje.

Robert Szpytma – ten kredyt, który będziemy przyjmować, będzie na spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że częściowo jest on na deficyt, a częściowo na spłatę.

Wójt Gminy – deficyt kręci się w granicach 25 – 30%. Dopuszczalne zadłużenie jest w granicach 60%.

Andrzej Kisała – jeżeli będziemy spłacać kredyty, to automatycznie będziemy mieli mniej środków na zagospodarowanie bieżące.

Wójt Gminy – te wielkości co roku są określone. W budżecie jest przedstawiane ile jest do spłacenia.

Teresa Flejszar – dodała, że okresy spłaty są wydłużane, żeby nie było dużo do spłacenia w poszczególnych latach.

Robert Szpytma – podkreślił, że jeżeli będzie potrzeba dobrania kredytu do realizacji budżetu, to będzie on wyłączony z WPF – u ze wskaźników.

Teresa Flejszar – dodała, że nie będzie on odliczany z zadłużenia, tylko do wskaźników obliczania spłaty w poszczególnych latach.

Robert Szpytma – trzeba się tylko modlić, ażeby były dofinansowania, a powoli sobie poradzimy. Po zamknięciu budżetu, na pewno wolne środki zostaną.

Teresa Flejszar – wolne środki będą, tylko na dzień dzisiejszy nie możemy określić jakie i w jakiej wysokości.

Robert Szpytma – z drugiej strony wpłynęły środki niezaplanowane w budżecie ze zwrotu podatku VAT.

Andrzej Kisała – jest to tylko dzięki temu, że kiedyś się ich wydatkowało.

Robert Szpytma – zadłużenie jest na bezpiecznym poziomie i nie ma co opowiadać, że jest kryzysowe.

Andrzej Kisała – nikt nie mówi o bezpiecznym, czy niebezpiecznym zadłużeniu. Mówi się tylko o ogólnej sumie jaka jest.

Robert Szpytma – do tej sumy trzeba mieć wyobrażenie do reszty. Jak powie się przeciętnemu mieszkańcowi, że jest 5 mln zł zadłużenia, to on się przerazi.

Andrzej Kisała – jeżeli powie się, że zadłużenia jest 5 mln zł, a cały budżet jest na 20 mln zł, to chyba każdy ma wyobrażenie ile to jest.

Marek Janisz – tylko proszę jeszcze powiedzieć jakie są korzyści wynikające z tego zadłużenia, co w zamian za to się robi. Nie można mówić tylko w kategoriach zadłużenia.

Andrzej Kisała – zapytał, czy wcześniej nic się nie robiło. Ostatnia robota była zrobiona za 6,5 mln zł w sumie, nie biorąc przy tym kredytu (I etap sieci wodociągowej).

Teresa Flejszar – tak, ale zbierało się te pieniądze przez 3 lata, ponieważ czekało się na środki.

Andrzej Kisała – a można to było wydać, tak jak się to teraz robi np. na kawałek drogi w Tarnawce 15.000,- zł ściągnięte z wody.

Wójt Gminy – trzeba popatrzeć na to, że w Tarnawce zdarzyła się taka sytuacja, gdzie 80% środków przyszło z Ministerstwa.

Robert Szpytma – można było osuwisk nie usuwać, bądź nie robić drogi asfaltowej do Husowa, można było szkoły nie remontować, tylko trzeba było gromadzić i nie było by długu.

Wójt Gminy – było by to zupełnie inne podejście, ale było by zrobione o wiele mniej.

Robert Szpytma – jakby się nie zrobiło oszczędności w szkolnictwie, to na dzień dzisiejszy byłby o wiele większy dług. Nie ma co paniki siać.

Andrzej Kisała – zwracając się do radnego Roberta Szpytmy, wspominał on że jak nie będzie 80% dofinansowania, to nie będzie robiona kanalizacja w Husowie. Mając to na uwadze, zapytał ile dostaje się dotacji na budowę szkoły w Markowej. Wszystko buduje się za środki własne.

Robert Szpytma – zaznaczył, że buduje się za pieniądze zaoszczędzone na szkolnictwie. Zwracając się do radnego Andrzej Kisała, poprosił go ażeby w końcu to sobie uświadomił. Dodał, że radny Kisała w ogóle nie chciał brać w tym udziału. 500.000,- zł rocznie zostało zaoszczędzone i pójdzie to na budowę szkoły.

Wójt Gminy – dodał, że w Husowie wyniknęła sprawa stropów w szkole, sprawa centralnego ogrzewania o której nikt wcześniej nie mówił, poza tym instalacja elektryczna. Trzeba jeszcze zobaczyć co za to się pozyska. Poszło ponad 700.000,- zł. Można było tego nie robić, jednak była taka wola i wydaje się mu, że ci co nalegali żeby to zrobić, przymuszali go trochę do tego. Tak się przynajmniej czuł. Od razu sądził, że nie zmieści się to w 230.000,- zł. Jednak tak to było wyliczone i pomyślał wówczas, że na taką gminę jak Markowa 230.000,- zł to nie są ogromne pieniądze. Jednak będzie to już zrobione. Chyba radnego Andrzej Kisała to cieszy, tym bardziej, że jest tam na co dzień. Jakby się tam coś zdarzyło, w sytuacji kiedy nie było by to wyremontowane, to „skórę by zdarli” między innymi z konserwatora z tego powodu.

Robert Szpytma – trzeba dojść do porozumienia i robić to, co się da. Jak trzeba będzie kredyt wziąć to się go weźmie i pociągnie się wodę i kanalizację. Tylko żeby były środki zewnętrzne, ażeby można to było spiąć razem.

Wójt Gminy – grzech nie brać, jeżeli dają środki zewnętrzne.

Robert Szpytma – nikt pieniędzy w błoto nie wyrzuca. Wszystkie decyzje są podejmowane wspólnie i na bieżąco np. osuwisko było nieprzewidywalne, trzeba było go zrobić i się zrobiło.

Wójt Gminy – zapytał, czy radni wyobrażają sobie w Husowie niewyremontowaną drogę przez środek wsi. Kiedyś na zebraniu wiejskim powiedział, że nie wyobraża sobie żeby tego typu awaria w infrastrukturze drogowej nie została usunięta. W końcu po 19 miesiącach ta awaria została usunięta. Jednak trzeba było do tego podejść również i swoimi środkami. 303.000,- zł kosztowały wszystkie trzy osuwiska.

Marek Janisz – nie wie dlaczego, ale odnosi takie wrażenie, że Pan Andrzej Kisała jest niezadowolony z pracy wykonywanej w tej radzie, a przecież on jako członek rady brał udział we wszystkich podejmowanych decyzjach. Uważa, że powinien on być zadowolony, ponieważ dużo udało się zrobić. W tym momencie nie rozumie intencji radnego Andrzeja Kisała.

Andrzej Kisała – on uważa, że będzie ciężko ze skończeniem wody w Husowie i Tarnawce, o kanalizacji już nie mówiąc. Chyba, że do tego zmuszą i trzeba będzie wyłożyć na ten cel środki własne.

Robert Szpytma – tak zmuszą, że dadzą na to pieniądze. Tak przecież było z telefonami.

Andrzej Kisała – nie można porównywać telefonów do kanalizacji. Telefonu nie musi się mieć. Przypomniał temat elektryfikacji. Pierwsi co zrobili, to zrobili za darmo, a kto robił później to płacił. To jest podobna sytuacja.

Robert Szpytma – gmina na pewno sama tego nie udźwignie.

Wójt Gminy – na pewno będą szanse finansowania tego z programu RPO. Jednak te zadania, które będą realizowane przez ten program nie są jeszcze uchwalone, ani zatwierdzone. Nie wiadomo też, czy w 2015 roku zostanie to dokładnie sprecyzowane.

Robert Szpytma – trzeba się zastanowić nad ogólną koncepcją, czy wyjdzie nam współpraca z Jawornikiem Polskim, czy nie. Na dzień dzisiejszy jest tam zadłużenie na 8 mln zł i nie mają nic zrobione, ani wodociągu, ani kanalizacji. Ponownie podkreślił, czy nie warto by było się zastanowić nad zmianą koncepcji.

Robert Szubart – jeżeli chodzi o wodę, to Jawornik Polski nie jest nam potrzebny. Jeżeli chodzi o kanalizację, to najpierw trzeba skończyć wodę, a później zabierać się za resztę.

Wójt Gminy – on słyszał, że Wójt Gminy Jawornik Polski wyprowadził gminę z długu.

Robert Szpytma – dodał, że gmina ta liczy na sprzedaż ośrodka, ponieważ gdyby go ktoś kupił za 5 – 6 mln zł, to trochę by się podnieśli i mieli by zdolności kredytowe. Podkreślił, że nie ma sensu wiązać się z gminą, która jest zadłużona.

Marek Janisz – zaznaczył, że zobowiązania w tym temacie były podjęte dużo wcześniej.

Andrzej Kisała – zobowiązania były podejmowane w takim okresie, że czym więcej było gmin w danym projekcie, tym większe były szanse na dofinansowanie.

Robert Szpytma – można by było przerobić koncepcję i np. zrobić jedną małą oczyszczalnię w Tarnawce i dwie w Husowie, które można by było stopniowo budować.

Andrzej Kisała - zapytał, czy każdy zdaje sobie sprawę z tego, jakie to są ogromne koszty robić projekt od początku i jakie problemy.

Marek Janisz – koncepcja, którą przedstawił pan Robert, to jest tylko propozycja do zastanowienia się.

Robert Szpytma – w tej propozycji, którą przedstawił nie trzeba by było tyle sieci i przepompowni, ile jest zaprojektowane w chwili obecnej.

Andrzej Kisała – dodał, że Gmina Jawornik Polski ma możliwości zrzutu w stronę Kańczugi. Jeżeli by się dogadali to oni będą mieć rozwiązanie, my natomiast nie.

Wójt Gminy – odbiornik musi mieć odpowiednie parametry.

Robert Szpytma – jeżeli oczyszczalnia modułowa obsługiwała by tylko Tarnawkę, to nie musiała by mieć dużego odbiornika wodnego.

Andrzej Kisała – w okresie letnim tam nie ma w ogóle wody.

Wójt Gminy – ilość ścieków jest taka sama, czy to jest modułowa oczyszczalnia, czy jakaś inna.

Marek Janisz – radny Robert dał tylko przykład modułowej oczyszczalni. Zaznaczył, że to są tylko rozmowy i nie są w tej chwili podejmowane decyzje wiążące. Trzeba jak najwięcej rozmawiać i szukać dobrych rozwiązań. Może ktoś znajdzie jeszcze lepsze rozwiązanie.

Robert Szpytma – z perspektywy, ten kierunek jest bardzo kosztochłonny. Jeżeli dostaniemy na to 80% dofinansowania to z wszystkim się zgodzi, tylko na to nie ma dzisiaj nadziei.

Wójt Gminy – podejmując decyzje o oczyszczalni radni kierowali się tym, że większa oczyszczalnia lepiej pracuje, ponieważ z małymi są problemy.

Robert Szpytma – może to jest opinia sprzed 10 lat. Na dzień dzisiejszy może są inne lepsze rozwiązania.

Robert Szubart – w każdym bądź razie, ten co buduje stara się, ażeby była ona jak najnowocześniejsza.

Wójt Gminy – w każdym bądź razie, koszty modernizacji oczyszczalni ścieków są ogromne.

Robert Szpytma – poddał również pomysł, że można by się było zastanowić nad budową jednej oczyszczalni w całej gminie, skoro ta w Markowej jest do przebudowy. Kolejno Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa złożyła następujący wniosek:

**WNIOSEK NR 1/0012.2.07.2014**  
**Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa**  
**Rady Gminy Markowa**

**z dnia 30 października 2014 roku**

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa wnioskuje, ażeby w uchwale w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2014 rok w § 1 pkt. 2 ppkt. d) **kwotę 40.000,- zł przeznaczyć na budowę sieci wodociągowej w miejscowości Husów, a nie na utrzymanie bieżące i remonty dróg gminnych we wsi Husów.**

**Wyniki głosowania:** 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 2 – nieobecnych.

Robert Szpytma – zapytał, w jakiej wysokości zostały wykonane roboty na przedszkolu i szkole na Markowej „górnjej” w tym roku.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że na ok. 2.000.000,- zł.

Robert Szpytma – zapytał, czy będą robić już podbicia fundamentowe.

Wójt Gminy – to już zostało zrobione.

Robert Szubart – zapytał, na czym zostały roboty zakończone.

Wójt Gminy – chcieli by to jeszcze przykryć. Dodał, że drenaż opaskowy jest już zakończony.

Robert Szpytma – zapytał, czy musowo trzeba wziąć tyle kredytu, czy nic się go nie da zmniejszyć.

Teresa Flejszar – nie wiemy jak będą się kształtować wydatki. Możemy jednak sobie zabezpieczyć w umowie, że jeżeli nie będzie zachodziła potrzeba, to całkowitej kwoty nie musi się wykorzystać. Przetarg będziemy musieli ogłosić.

Robert Szpytma – zapytał, czy nie można będzie wziąć tego kredytu na nowy rok.

Teresa Flejszar – nowy rok to już nowy budżet. Po nowym roku na stary rok nic się już nie bierze.

Robert Szpytma – zapytał, o wolne środki.

Teresa Flejszar – one będą określone w nowym budżecie.

Robert Szpytma – cały czas się zastanawia nad tym kredytem, ponieważ w tym roku został on splanowany w dość dużej wysokości ze środków dodatkowych, które nie były planowane w budżecie.

Teresa Flejszar – podkreśliła, że kredyt był planowany dużo większy.

Robert Szpytma – dodał, że część inwestycji w budżecie nie zostało zrealizowane np. na oczyszczalni ścieków w Markowej.

Wójt Gminy – może dobrze, że nie zostało zrealizowane, ponieważ będzie można to wykonać w prawidłowy sposób.

Teresa Flejszar – zaznaczyła, że w planie było 4.207.000,- zł w tym ok. 3 mln zł na deficyt i ok. 1.100.000,- zł na spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań. Dla przypomnienia, zaznaczyła że były zakładane wydatki kosztorysowe na przedszkole, wydatki na wodociąg we wsi Husów i Tarnawka Etap III. Jednak po przetargu koszty się zmniejszyły na przedszkole, a tym samym deficyt. Zmniejszył się również deficyt ponieważ nie realizujemy w tym roku inwestycji sieci wodociągowej we wsi Husów i Tarnawka. Poza tym cały czas zmniejsza się deficyt środkami z VAT – u. Z tego też powodu tak to się zmniejszyło.

Robert Szubart – zapytał, czy kredyt ten będzie brany w grudniu.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że tak. Dodała, że jak się uchwala budżet, to trzeba mieć świadomość, że będzie uchwała o kredycie. Można ją było podjąć już w styczniu, ale trzeba by było ją teraz zmieniać.

Robert Szpytma – przetarg na przedszkole poszedł za mniejszą kwotę, w związku z powyższym zapytał, czy nie wpłynęło to na kształt budżetu.



Teresa Flejszar – wpłynęło, ale finansowania w tym roku nie było w całości tylko częściowo.

Robert Szpytma – zasugerował, że wiatraki trzeba ściągać, żeby było za co spłacać kredyt. Zapytał Wójta za co będziemy ten kredyt spłacać.

Wójt Gminy – nie ma jeszcze tak źle, trochę mamy tych dochodów własnych. Gmina nie stoi w tej chwili źle. Jeżeli chodzi o wiatraki, będą do tej inwestycji podchodzić już w Gaci. Zobaczymy jak to zafunkcjonuje. On im powiedział, że nie jest wrogiem, żeby te wiatraki były po północnej stronie, tylko powiedział że jak dadzą za to pieniądze to będą, a jak nie to nie będą.

Robert Szpytma – w tej chwili możemy liczyć na to, na co w chwili obecnej pozwala prawo. Trzeba to wyliczyć na podstawie podatku i nic więcej od nich nie uzyskamy.

Wójt Gminy – podkreślił, że gmina Markowa chce sobie zabezpieczyć ewentualność, że jeżeli się coś zmieni, to firma pokryje tą różnicę. Oni jednak się na to nie zgadzają, czyli coś się za tym kryje.

Wójt Gminy – poinformował jeszcze, że jest potrzeba utwardzenia poboczy na drodze „Kazimierz” w Markowej. Sołtys interweniował w tej sprawie.

Robert Szpytma – jak najbardziej trzeba to zrobić, ponieważ jest tam wąsko.

Teresa Flejszar – poinformowała, z czego mogło by to zostać pokryte.

Mając na uwadze powyższe Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa złożyła następujący wniosek:

**WNIOSEK NR 2/0012.2.07.2014**  
**Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa**  
**Rady Gminy Markowa**  
**z dnia 30 października 2014 roku**

*Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa wnioskuje, ażeby w uchwale w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2014 rok uwzględnić kwotę w wysokości 10.000,- zł z przeznaczeniem jej na utwardzenie poboczy na drodze gminnej Kazimierz w miejscowości Markowa. Wydatek ten pokryto by się ze środków pozostałych na rozgraniczeniu drogi „Dworskiej” i drogi granicznej pomiędzy Markową, a Wysoką (dział 710 rozdz. 71014 § 4300).*

**Wyniki głosowania:** 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 2 – nieobecnych.

W związku z brakiem dalszych pytań nad tym punktem porządku posiedzenia komisji, Przewodniczący Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa zarządził głosowanie nad opinią co do przedłożonego projektu uchwały.

Opinia Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa:

**OPINIA NR 9/0012.2.07.2014**  
**Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa**  
**Rady Gminy Markowa**  
**z dnia 30 października 2014 roku**

*Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2014 rok wraz*

z wnioskiem Nr 1 i Nr 2 Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa z dnia 30 października 2014 roku.

**Wyniki głosowania:** 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 2 – nieobecnych.

**Ad. 10. Zaopiniowanie uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Markowa na lata 2014 – 2026.**

Teresa Flejszar – przedstawiła oraz omówiła przedłożony projekt uchwały.

Robert Szpytma – zapytał, ile w tym roku zostało spłacone.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że 1.132.000,- zł razem z pożyczką z BGK. W pozostałych latach, te spłaty są mniejsze w granicach ok. 200.000,- zł – 400.000,- zł.

Robert Szubart – zapytał, ile by to było odsetek od kredytu w wysokości ok. 2 mln zł.

Teresa Flejszar – jeden kredyt jest w granicach 3%. Poinformował jednak, że da informację na sesję, ponieważ to co teraz powie mogło by być niewiarygodne.

Andrzej Kisała – zasugerował, że lepiej jest planując jakąś robotę odczekać rok i nazbierać na to środki, niż od razu wziąć kredyt. Potem wyniki są takie jakie są.

W związku z brakiem dalszych pytań, Przewodniczący Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa zarządził głosowanie nad opinią co do przedłożonego projektu uchwały.

Opinia Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa:

**OPINIA NR 10/0012.2.07.2014**  
**Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa**  
**Rady Gminy Markowa**  
**z dnia 30 października 2014 roku**

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Markowa na lata 2014 - 2026.

**Wyniki głosowania:** 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 2 – nieobecnych.

**Ad. 11. Zaopiniowanie uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego w 2014 roku.**

Teresa Flejszar – przedstawiła oraz omówiła przedłożony projekt uchwały.

Robert Szpytma – z tego co kojarzy, to wcześniejsze kredyty były wysoko oprocentowane.

Teresa Flejszar – najdroższy kredyt był wzięty na budowę szkoły w Husowie. Wynosił on w granicach do 8%.

Robert Szpytma – zapytał, czy wolne środki trzyma się w tym banku, u którego bierze się kredyt.

Teresa Flejszar – zaznaczyła, że my w Banku Spółdzielczym nie trzymamy środków, ponieważ są na słabych warunkach. Wolne środki trzymane są w Banku Millenium. W związku z brakiem dalszych pytań, Przewodniczący Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa zarządził głosowanie nad opinią co do przedłożonego projektu uchwały.

Opinia Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa:

**OPINIA NR 11/0012.2.07.2014**  
**Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa**  
**Rady Gminy Markowa**  
**z dnia 30 października 2014 roku**

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia w 2014 roku kredytu długoterminowego.

**Wyniki głosowania:** 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 2 – nieobecnych.

**Ad. 12. Przyjęcie protokołu z ostatniego posiedzenia komisji.**

Protokół Nr 46/14 ze wspólnego posiedzenia Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa oraz Komisji Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa z dnia 15 września 2014 roku został przyjęty.

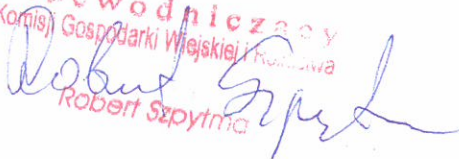
**Wyniki głosowania:** 4 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 2 – nieobecnych.

Po wyczerpaniu przewidzianego porządku komisji, Przewodniczący posiedzenia Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa – Robert Szpytma zakończył obrady i podziękował wszystkim za przybycie.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:

REFERENT  
  
mgr Urszula Szylar

Przewodniczący  
Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa  
  
Robert Szpytma

